

Rycerz Jan, królowa Kasia i smok

Kasia lubi wakacje u babci.
Lubi zapach ziarna, kurnika i paszy.
Lubi, kiedy babcia wraca z pola na rowerze
i rozkłada na podwórku pokrzywę.

W ogródku u babci są czerwone truskawki.
Za oknem kwitną dalie.
Na śniadanie jest ciepły chleb
z pachnącymi pomidorami.

I we wsi jest dużo dzieci.
Dużo dzieci.
Kasia lubi dzieci, lubi się bawić z dziećmi.
Bo Kasia jest jeszcze mała.
Kasia jest jeszcze dzieckiem.

Dom babci jest mały.
Kasia śpi w łóżku z babcią.
W łóżku jest ciepło i dobrze.
W łóżku jest wielka pierzyna
i miękki brzuch babci.

W drugim łóżku śpi dziadek.
Dziadek zwykle śpi albo jest w polu.
Dziadek jest inny niż babcia.
Dziadek nic nie mówi.
Dziadek tylko śpi albo jest w polu.

Babcia mówi cały czas albo się modli.
W łóżku, przed snem, długo opowiada.
Opowiada dziadkowi.
Ale dziadek śpi. Wygląda, jakby spał.
Dziadek jest święty.

Kasia lubi słuchać babci.
Bo babcia mówi o świniach,
kurach i krowie Krasuli.
O sąsiadach, kumach,
zakupach i starym psie.

We wsi mieszka pan Jan.
Wszyscy kochają pana Jana.
Pan Jan jest dobry.
Zawsze się uśmiecha.
Pan Jan wszystkim pomaga, pociesza.
Pan Jan wszystko wie i wszystkich zna.
I każdy zaprasza go do swojego domu.

Dzieci też lubią pana Jana.
Bo pan Jan daje cukierki.
Pan Jan mówi, że dzieci są dobre.
Że są kochane i że są grzeczne.
I że zasługują na nagrodę.
I daje dzieciom cukierki i kolorowe obrazki.

Pan Jan chwali dzieci i gładzi je po włosach.
I trzyma za ręce.
Pan Jan gra w piłkę.
I chodzi z dziećmi do sklepiku i kupuje im lody.
Pani w sklepie też lubi pana Jana.
Zawsze się do niego uśmiecha.

Babcia i dziadek często są w polu.
Kasia też czasami jedzie na pole.
Ale czasami Kasia zostaje w domu.
Albo idzie nad rzekę z Dorotką.
Dorotka też jest mała.
Dorotka ma tyle lat, co Kasia.
Dorotka też jest jeszcze dzieckiem.

We wsi latem jest dużo dzieci.
We wsi jest Dominika i Wiktoria.
Jest Gosia i Beata.
I Piotr, i Paweł.
I Grzesiek.
I wszyscy są mali, bo są jeszcze dziećmi.

Dorotka mówi Kasi, żeby poszły do pana Jana.
Bo zabawa jest nudna i ciepło, i pić się chce.
A pan Jan da im cukierki.

Kasia boi się iść do pana Jana.
Kasia nie zna pana Jana.
Pan Jan się Kasi wcale nie podoba.
Kasia woli siedzieć nad rzeką
i zbierać kwiaty na wianek.
Albo zrobić bukiet dla babci.

Dom pana Jana jest duży i stary.
Dużo w nim dużych drzwi i dużych okien.
A przed domem jest duży ogród.
I słodkie poziomki w ogrodzie.
I trawnik przed domem jest niebieski.

Pan Jan daje Dorotce cukierka.
Czy Kasia też chce cukierka?
Kasia musi usiąść na kolanie pana Jana.
Kasia jest grzeczna i miła.
Kasia jest dobrym i kochanym dzieckiem.
Kasia dostaje cukierka.

Cukierek jest lekko kwaśny.
Od cukierka zbiera się ślina.
Trudno Kasi mówić z cukierkiem w buzi.
Dorotka siedzi na drugim kolanie.
Dorotka też jest grzeczna i miła.
Dorotka jest dobrym i kochanym dzieckiem.
Dorotka dostaje dwa cukierki.
We wsi wyje pies. Wyje i wyje.

Pan Jan nie jest zwykłym panem.
Pan Jan jest rycerzem.
Pan Jan ma złotą, długą zbroję.
A Kasia jest królowną.
I Dorotka jest królowną.
Mają swojego rycerza.
Rycerz zawsze je obroni.
I będzie je zawsze kochał.
I będzie dla nich dobry.

Bo królowy są grzeczne i miłe, i piękne.
Bo królowy nigdy rycerza nie zdradzą.

Kasia opowiada o rycerzu babci.
I o tym, że rycerz ją kocha.
I że kocha też Dorotkę.
A babcia się tylko uśmiecha.
I dokłada do rosółu cebulę i czosnek.
I wciska do garnka kurze łapki, i skręca kurzą szyję.
I gładzi Kasię po głowie.
Bo Kasia jest miła i ładna.
I opowiada bajki.

Rycerz Jan często przychodzi do babci.
Babcia się cieszy.
Bo do innych tak często nie przychodzi.
Bo u babci jest najlepiej.
I zawsze ma dla Kasi cukierki albo kolorowe obrazki.
Rycerz Jan się przypatruje.
Rycerz Jan się uśmiecha.
I poprawia swoją złotą zbroję.
Zbroja rycerza Jana świeci się i pachnie.
A pod zbroją jest zawsze mnóstwo cukierków.

Rycerz Jan ma smoka.
Nikt o nim nie wie.
I Kasia jeszcze o nim nie wie.
Ale Kasia go czuje.
Rycerz Jan pachnie smokiem.
Kasia boi się smoka.

Kasia nie chce iść do rycerza Jana.
Ale Dorotka chce znowu cukierki.
I chce się bawić w królową.
A rycerz Jan chce pokazać smoka.
I Kasia już wie, że rycerz Jan ma smoka.
Smok jest duży, a Kasia jest mała.
Kasia jest jeszcze dzieckiem.
A dzieci boją się smoków.

Kasia wieczorem wtula się w ciepły i miękki brzuch babci.
Kasi gorąco. Kasia nie może zasnąć.

Kasia boi się, że smok przyleci do sypialni.
W sypialni jest ciemno i chłodno.
I dziadek, który chrapie.
I babcia, która opowiada.
I która mówi, że Dorotka wyjechała.
A miała zostać do końca wakacji.

Babcia zaprasza rycerza Jana do domu.
Rycerz Jan jest w złotej zbroi.
Rycerz Jan pachnie smokiem.
Kasia boi się smoka.
Ale babcia każe się ładnie zachowywać.
Babcia zaprasza na ciepłe mleko i drożdżówkę.
Kasia ucieka do sypialni.

Kasia siedzi na łóżku.
Kasia słyszy kroki.
Kasia się boi.
Musi się ładnie zachowywać.
Kasia wie, że smok tu jest.
Smok siedzi cicho.
Babcia się go nie boi,
bo smok nie skrzywdzi babci.

Rycerz Jan przytula królową Kasię.
Sadza ją na kolanach.
Mocno przytula.
Królowa Kasia musi mu uwierzyć.
Bo rycerz Jan uwolni smoka i pokaże, jak go zgładzić.
Rycerz Jan jest bardzo silny.
Mocno ściska królową Kasię.
Kasia nie może krzyknąć.
Rycerz Jan ma twardy zarost.

Kasia siedzi w szafie.
W szafie nikt Kasi nie znajdzie.
Ani smok, ani rycerz, ani nikt.
Szafa nie ma dna.
Kasia wpada niżej i niżej.
Pod szafą jest ciepło i jasno.

Kasia nie chce jeść.
Kasia nie chce pić.
Kasia jest smutna i się boi.
Boi się smoka i rycerza.
Kasi trudno się uśmiechać.
Chce być miła i dobrze się zachowywać.

Kasia jest chora, ma gorączkę.
Kasia ma złe sny.
Wtula się w ciepły i miękki brzuch babci.
I opowiada o smoku.
Opowiada o rycerzu.
I o królownie Dorotce i królownie Kasi.

Babcia nic nie mówi.
Babcia nic nie mówi.
Babcia nic nie mówi.

Dziadek wstaje i zakłada filcowe kapcie.
I wychodzi z domu.
Dziadek wychodzi.
A na dworze już noc i ciemno, i pada deszcz.
A dziadek wychodzi.
Ale wraca.
Dziadek wraca.
Kasia zasypia.

Na wsi nie ma pana Jana.
Na wsi wszyscy kiwiają głowami.
I trzymają dzieci mocno za ręce.
I zamykają dokładnie furtki.
Pies się łasi.
A Kasia bawi się misiem.
Kasia lubi bawić się misiem.
I lubi bawić się lalkami, i w dom, i w autobus.
Bo Kasia jest jeszcze mała.
Kasia jest jeszcze dzieckiem.

19 maja 2019